

Prywatny bal – Cyrko

Nie było balu
To całkiem przykra sprawa
Miał wziąć mnie do tańca
A że nie było czasu
To tańczmy razem na pasach
O północy w centrum miasta
Całuj mnie i obracaj
Całuj mnie i obracaj

Miałam być królową balu
Prawie dostałam szału
Nawet kupiłam Instaxa
Dla mnie to była masakra

Miałam mieć bukiet na dłoni
Dostałam areszt domowy
Ja tak o tym marzyłam
Dlatego może

Weź mnie do tańca
O północy w centrum miasta
Na pasach
Mnie całuj i obracaj
Jakby nie było świata
Stwórzmy prywatny bal
Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca
O północy w centrum miasta
Na pasach
Mnie całuj i obracaj
Jakby nie było świata
Stwórzmy prywatny bal
Stwórzmy prywatny bal

Przebierzmy się w piękne stroje

Upijmy się alkoholem
I bawmy się tak do rana
I trafmy na komisariat
Jak mi zawracasz w głowie
To może po cichu ci powiem
Niech to nie będzie koniec
Niech ta noc trwa

Miałam być królową balu
Prawie dostałam szału
Nawet kupiłam Instaxa
Dla mnie to była masakra

Miałam mieć bukiet na dłoni
Dostałam areszt domowy
Ja tak o tym marzyłam
Dlatego może

Weź mnie do tańca
O północy w centrum miasta
Na pasach
Mnie całuj i obracaj
Jakby nie było świata
Stwórzmy prywatny bal
Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca
O północy w centrum miasta
Na pasach
Mnie całuj i obracaj
Jakby nie było świata
Stwórzmy prywatny bal
Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca
O północy w centrum miasta
Na pasach
Mnie całuj i obracaj
Jakby nie było świata
Stwórzmy prywatny bal

Stwórzmy prywatny bal

Weź mnie do tańca

O północy w centrum miasta

Na pasach

Mnie całuj i obracaj

Jakby nie było świata

Stwórzmy prywatny bal

Stwórzmy prywatny bal



Słowa: Martyna Cyrko

Muzyka: Dawid Wiśniewski

Rok wydania: 2023